

Strona znajduje się w archiwum.



PODSZYWAŁ SIĘ POD NIEŻYJĄCEGO BRATA

Data publikacji 27.06.2013

Lubińscy policjanci zatrzymali do kontroli kierującego samochodem osobowym. Kierowca wylegitymował się funkcjonariuszom prawem jazdy, tylko jak się okazało po sprawdzeniu, nie jego a... zmarłego brata. Powodem posłużenia się nie swoimi dokumentami było najprawdopodobniej to, że miał on wcześniej zatrzymane przez sąd własne prawo jazdy za alkohol. Po sprawdzeniu okazało się też, że mężczyzna miał przy sobie jeszcze paszport i dowód osobisty brata. Zatrzymany do końca utrzymywał, że to jego dokumenty.

26 czerwca 2013 r. około godz. 14.00 na drodze krajowej nr 3 policjanci zatrzymali do kontroli kierującego samochodem marki Seat. Mężczyzna został poproszony o okazanie wymaganych dokumentów tj. prawa jazdy oraz dowodu rejestracyjnego pojazdu. Kierowca wręczył funkcjonariuszom dokumenty, tylko jak się okazało, nie swoje.

Policjantka, która przeprowadzała kontrolę, mimo podobieństwa osoby kontrolowanej do osoby widniejącej na zdjęciu w prawie jazdy, poprosiła o dodatkowe dokumenty w celu potwierdzenia tożsamości kierowcy. Mężczyzna wręczył jej jeszcze paszport i dowód osobisty. Funkcjonariuszka zwróciła uwagę na to, że w dowodzie osobistym wpisany jest inny kolor oczu niż w rzeczywistości miał kontrolowany.

Mężczyzna upierał się, że to jego dokumenty i to on widnieje na zdjęciu. Po dokładnym sprawdzeniu osoby i dokumentów w systemach informatycznych policji, funkcjonariusze ustalili, że okazane przez kontrolowanego mężczyznę prawo jazdy, paszport oraz dowód osobisty należały do... jego zmarłego brata.

Jak ustalili policjanci, powodem posłużenia się nie swoimi dokumentami było najprawdopodobniej to, że 54-letni mieszkaniec Sosnowca miał wcześniej zatrzymane przez sąd własne prawo jazdy za jazdę po alkoholu. Gdy minął mu okres zakazu prowadzenia pojazdów nie odzyskał swojego dokumentu, a posługiwał się dokumentem zmarłego brata.

Teraz policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy oraz to czy zatrzymany mężczyzna nie posłużył się zabezpieczonymi dokumentami do popełnienia innych czynów zabronionych. Za posługiwanie się nie swoimi dokumentami tożsamości grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

(KWP we Wrocławiu / mj)